

Jesteśmy w półfinale Tarnowskiej Ligi Debatanckiej!

Sami kreujemy naszą codziennność



Nasz zespół ma na koncie trzy zwycięstwa. W kolejnych pojedynkach w grupie A podejmowaliśmy Zespół Szkół Techniczno-Zawodowych, Zespół Szkół Technicznych oraz ostatnio Zespół Szkół Ekonomiczno-Ogrodniczych.

Mierzyliśmy się z tezami: "internet zabija kreatywność jego użytkowników" oraz "W dzisiejszych czasach nie opłaca się studiować". Za każdym razem drużyna

VII Liceum Ogólnokształcącego była górą. W ostatniej debacie zmierzyliśmy się z tezą "Mowa jest srebrem, a milczenie złotem". Nasza drużyna w składzie: Radosław Mazurkiewicz, Jeremi Serafin, Mateusz Koza, Kinga Merchut, Marcin Nasiadka i Tomasz Sidor udowodniła swoje racje obalając tę tezę jako opozycja i z przewagą 134 punktów pokonała ZSE-O. Dzięki serii zwycięstw

utrzymaliśmy pierwsze miejsce w grupie i awansowaliśmy do półfinału. W kolejnym starciu VII LO zmierzy się z III LO. Obecność wśród elitarniej czwórki najlepszych szkół w Tarnowie tylko zwiększa apetyty na późniejszy awans do finału, który może otworzyć drogę do poprawienia zeszłorocznej statystyk i wymienienia "srebra" na "złoto". Mateusz Koza, klasa 2a

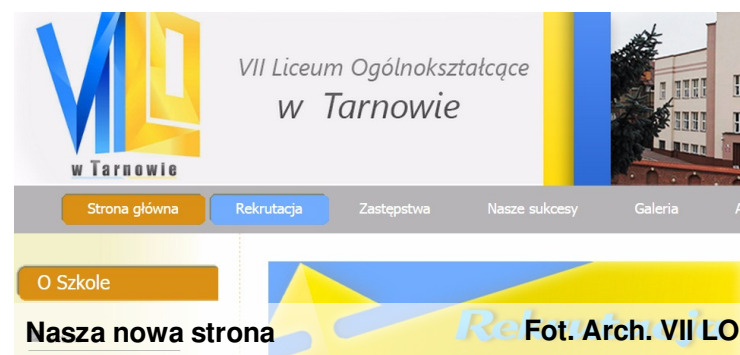
W pierwszym tygodniu nowego semestru VII Liceum Ogólnokształcące poznało przedstawicieli nowego Samorządu Uczniowskiego. Jest mi niezmiernie miło, że mogę mu przewodniczyć, a wraz z wybranymi przeze mnie współpracownikami: viceprzewodniczącym Radosławem Mazurkiewiczem, skarbnikiem Tymoteuszem Stelmachem oraz sekretarzem Karoliną Piekarcz deklaruję wkładać całe swoje zaangażowanie w rozwój "Siódmego". W przedstawionym przeze mnie planie wyborczym uwzględnione zostały najważniejsze punkty, na których realizacji skupi się przez najbliższe dwa semestry. Niech te wszystkie elementy, z których składa się VII LO, poczynawszy od szkolnej strony internetowej, poprzez udział w Tarnowskiej Lidze Debatanckiej oraz radiowęzeł i tę właśnie

gazetkę szkolną, staną się jednym zespołem, który udowodni, że nasze liceum to praca wielu rąk. Proszę wszystkich uczniów naszej szkoły o to, aby dbali razem z nami o miejsce, w którym każdy z nas co dzień zostawia część siebie i co dzień dnia zdobywa coś nowego. Wiem, że w VII LO drzemie potencjał, który wydobyć możemy wyłącznie wspólnie. Udowodnijmy, że obecność VII LO w czołówce szkół w Tarnowie to nie przypadek, a nasze miejsce może być jeszcze wyższe. Sami kreujemy naszą codzienność i, co ważniejsze, bądźmy z niej dumni!

Przewodniczący
Samorządu Uczniowskiego,
Mateusz Koza

Zaglądalejcie na naszą nową stronę internetową!

Zachęcamy do codziennego odwiedzania strony. Można tu znaleźć m.in. aktualności, "szczęśliwy numer" i informacje o najbliższych konkursach. Wkrótce pojawią się nowe zakładki, na przykład Koła Turystycznego, które właśnie powstało w VII LO. Autorami nowej strony są uczniowie klasy Id: Piotr Lazarowicz i Michał Gostek, a pomagał im artystycznie Gabriel Bogacz z klasy IIb. Więcej napiszemy o nich w kolejnym wydaniu "Siódmego Nieba".



Dla mnie czytanie to przyjemność



Pani Renata Susułowska

Fot. Arch. VII LO

Rozmowa z Panią Renatą Susułowską, polonistką VII LO Jak zaczęła się Pani przygoda z literaturą?

Moja przygoda z literaturą zaczęła się bardzo dawno temu. Bardzo lubiłam czytać, chodziłam do Szkoły Podstawowej nr 3, tutaj po sąsiedzku. Pamiętam, że w bibliotece uczniowie, którzy czytali, brali udział w konkursach. Na poziomie szkoły podstawowej było przede wszystkim ilustrowanie lektur, a ponieważ ja miałam pewne uzdolnienia plastyczne więc te konkursy wygrywałam. Na pewno mnie to zachęcało do czytania. Później stało się to moją pasją. Przez całe liceum, a byłam w klasie

biologiczno – chemicznej, czytałam dla siebie. Później wybrałam niekonsekwentnie filologię polską, a nie medycynę. Tam już miałam obowiązek czytać, więc czytałam. Zdarzały się egzaminy, na które musiałam przeczytać 120 lektur. Czytanie stało się dla mnie rutyną, ale też przyjemnością.

Jakie książki Pani lubi?

Nie mam jakiegoś ulubionego typu literatury. Swego czasu bardzo lubiłam biografie, fascynowały mnie. Nawet zbierałam sobie w domu taką prywatną biblioteczkę z tego typu publikacjami. Teraz czytam głównie książki, które zostały wyróżnione nagrodami literackimi. Staram się być na bieżąco.

Lubi Pani pracować z młodzieżą?

Po 27 latach pracy z młodzieżą, a pracowałam w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum, a nawet ze studentami, myślę, że bardzo lubię tę pracę. Dlatego, że w Waszych oczach znajduję potwierdzenie, że to co robię ma sens.

Czy zapamiętała Pani jakieś ciekawe lub zabawne zdarzenia pracy w szkole?

Było bardzo dużo tych śmiesznych, zabawnych, a nawet wzruszających. Myślę, że taką zabawną sytuacją było to, kiedy omawiałam z jedną klasą Gombrowicza „Ferdynand”. Tematem tej powieści jest teza, że życie powoduje, że nigdy

nie jesteśmy szczerzy, zawsze zakładamy maski. Jest to tak zwana forma gombrowiczowska. Zaproponowałam uczniom, żeby złamali tę formę, żeby zachowywali się w szkole tak jakby nie byli uczniami. Nie spodziewałam się, że mogą aż tak wczuć się w rolę. To przerosło moje oczekiwania: wyglądali inaczej, wyprosili mnie zza biurka. Rzeczywiście miałam okazję poznać, że zrozumieli przekaz powieści, ale to było zabawne oczywiście.

Dziękujemy za wywiad.

Adrianna Kot, Karolina Ziewacz, Kinga Wajda, klasa 2a

Damski kącik Kosmetyczne triki

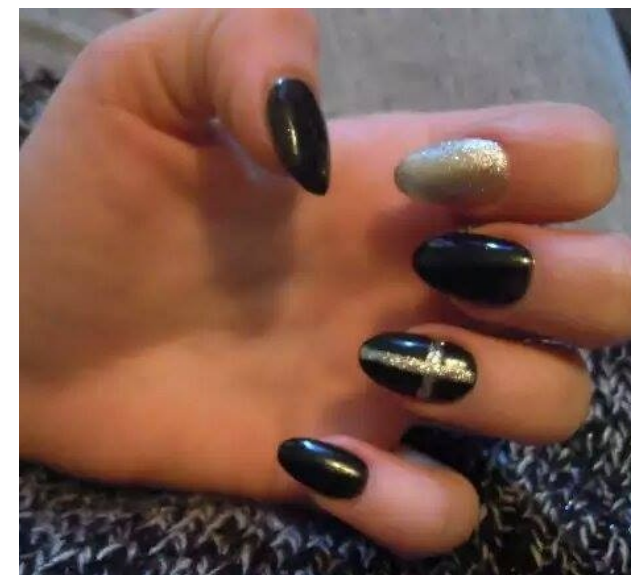
Jak naprawić skruszony cień do powiek lub puder?
Często zdarza nam się, że podczas pośpiesznego wykonywania makijażu upadnie nam cień do powiek bądź puder, a w efekcie nasz kosmetyk jest cały pokruszony. Nie wyrzucaj go od razu do kosza! Wystarczy, że go pokruszymy dokładnie, a następnie do tego wlejemy kilka kropel wódki i wymieszymy, aby powstała gęsta papka. Pozostawia to do wyschnięcia na około 24h. Alkohol odparuje scalając jednocześnie produkt.

Łatwe zmywanie brokatowego lakieru z paznokci
Zmywanie lakieru z brokatem jest bardzo trudne i pracochłonne. Aby łatwiej było nam z tym sobie poradzić namoczony

w zmywaczu wacik przyłożmy do paznokcia i owińmy folią aluminiową. Po około 5 minutach lakier będzie łatwiejszy do zmycia.

Idealna "jaskółka"
Wiele dziewczyn ma problem z namalowaniem idealnego zakończenia kreski. W rzeczywistości jest to łatwiejsze, niż się wydaje. Wystarczy przykleić kawałek taśmy klejącej w zewnętrznym kąciku oka. Krawędź taśmy powinna być kontynuacją linii dolnej powieki. Teraz wystarczy namalować kreskę, odkleić taśmę i gotowe!

Angelika Rzepka,
Karolina Ziewacz,
klasa 2a



wyk.K.Skalak

J.Dulian

World of Tanks - to coś więcej niż gra

Historia drugiej wojny światowej od lat przeżywa renesans. Na bazie tych wydarzeń powstało wiele gier, takich jak: Battlefield, Codename Panzers, czy Man of War. World of Tanks zmieniło stereotypy gier sieciowych. Gracz nie dowodzi całym zespołem tak jak to ma miejsce w grach Man of War, lub Company of Heroes. W grze potocznie nazywanej WOT-em człowiek siedzący przed komputerem jest tylko jednostką całej rozrywki, w której rywalizuje z dziesiątkami innych graczy. World of Tanks jest bowiem produkcją, w której zawodnik własnoręcznie

przejmuje kierowanie czołgiem. Po każdej rozegranej bitwie, nie ważne przegranej czy wygranej, otrzymujemy doświadczenie oraz kredyty (inaczej mówiąc pieniądze w grze), za które możemy rozwijać nasze czołgi. Gra jest darmowa, ale jeśli chcemy otrzymać bonus w postaci złota (które przeznaczamy za zakup czołgów Premium albo kamuflażu do czołgu lub czasowego Premium dającego nam bonus w zdobywanym doświadczeniu oraz większą ilość kredytów) to płacimy. Gra dzieli się na część garażową i bitewną. Pierwszą stanowi dobór maszyn

(dostępne są pojazdy siedmiu frakcji: USA, ZSSR, III Rzeszy, Francji, Wielkiej Brytanii, Chin oraz Japonii), ich części składowych (jak radio, gąsienice, armata, wieżyczka czy silnik), amunicji czy nawet składu osobowego. Drugą fazę stanowią bitwy – te rozgrywane są dzięki systemowi matchmakingu, który sprawuje się naprawdę nieźle (dużo lepiej niż w wersji beta) – zwykle na mecz czekamy najwyżej kilka sekund, nie zdarzają się też sytuacje, w których nowi gracze rzucają się między weteranów. Spore brawa należą się również za sensowne dopasowanie klas – nie ma opcji, by po jednej stronie konfliktu

znajdowałyby się same czołgi, a po drugiej wyłącznie artyleria. Balans jest więc zachowany. Wszystko to razem sprawia, że World of Tanks to jedna z najlepszych gier internetowych ostatnich lat. Organizowane są konkursowe rozgrywki w tę grę, w których można zdobyć pieniądze, jeśli jest się naprawdę świetnym graczem. Co roku można także uczestniczyć w tzw. CW, czyli Clan Wars (Wojny Klanów), w których otrzymuje się złoto oraz czołgi Premium, rozdawane tylko najlepszym graczom w Europie.

Kamil Czapkiewicz,
Konrad Skórka,
klasa 2a



Ta gra potrafi wciągnąć

Fot. K.Skórka

World of Tanks jest najlepszą grą online, o czym świadczą przede wszystkim zdobyte nagrody oraz duża liczba graczy, która wynosi ponad 100 mln osób z USA, Europy i Rosji.

Ciesz się, gdy ludzie dobrze bawią się przy naszej muzyce

Rozmowa z liderem zespołu "Kadencja", uczniem klasy 2d, Dawidem Stelmachem. Skąd pomysł na założenie zespołu? Ponad rok temu, po ośmiu latach nauki gry na klawiszach, wraz z moim znajomym perkusistą

postanowiliśmy założyć band. Na razie gramy głównie w celach zarobkowych, ale mam nadzieję, że kiedyś zaczniemy tworzyć własną muzykę. **Czy skończyłeś jakąś szkołę muzyczną?** Tak, w tym roku kończę naukę w

prywatnej szkole w Dębicy. **Skąd nazwa "Kadencja"?** Nazwa zespołu wzięła się od terminu muzycznego oznaczającego układ akordów tworzących zakończenie utworu. Wybraliśmy ją ponieważ jest chwytliwa i wiąże się z naszą historią.

Czy wy jako zespół, a także słuchacze jesteście zadowoleni z proponowanej muzyki? Wydaje mi się, że uśmiechnięte twarze ludzi bawiących się do granego przez nas utworu mówią same za siebie. To spełnienie zawodowe każdego muzyka.

Zadowolenie ludzi sprawia nam ogromną radość, a to w tym zawodzie jest najważniejsze. **Wiążesz swoją przyszłość z muzyką?** Tak, mam zamiar pójść na studia muzyczne, a co będzie dalej to się okaże. Nie wybiegam daleko w przyszłość.

Jakie warunki trzeba spełniać by móc śpiewać bądź grać w Twoim zespole? Trzeba dobrze grać lub śpiewać technicznie, być otwartym na ludzi i mieć różnorodny repertuar. **Dziękujemy.** Małgorzata Jachym, Zuzanna Bednarek, klasa 2a

Studniówka 2015

Teraz już tylko matura...



Dyrekcja szkoły

Fot. Arch. VII LO



Tak się bawili...

Fot. Arch. VII LO



... nasi trzecioklasiści.

Fot. Arch. VII LO



Polonez liczył wiele figur

Fot. Arch. VII LO



Polonez jak zawsze był bardzo uroczysty

Fot. Arch. VII LO



Były i romantyczne chwile

Fot. Arch. VII LO



Polonez klasy 3b

Fot. Arch. VII LO



Szalony pociąg

Fot. Arch. VII LO



Tort wyglądał pięknie

Fot. Arch. VII LO



Samorząd szkolny

Fot. Arch. VII LO